

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

3 września 2023 roku, na S., przy ulicy (...)w W., odbywała się masowa impreza sportowa – mecz piłki nożnej rozgrywany pomiędzy drużynami (...) i (...). Impreza była zabezpieczana przez pracowników firmy ochroniarskiej E.. M. W. uczestniczył w niej jako kibic drużyny (...). Zgodnie z przyjętymi na meczach zasadami sektory przeznaczone dla kibiców drużyny (...) są oddzielone od sektorów przeznaczonych dla kibiców drużyn przyjezdnych. Po zakończonym meczu ok. godz. 20:00, przy bramie ewakuacyjnej B-18 znajdującej się pomiędzy sektorami kibiców obydwu drużyn, po stronie sektora przeznaczonego dla kibiców (...), stali uzbrojeni w tarcze ochronne oraz w kaskach z szybami pracownicy firmy E.– R. D. i D. I.. Pomędzy sektorami znajdowała się droga ewakuacyjna na stadionie. W pewnym momencie kibice przeciwnych drużyn zaczęli wzajemnie się wyzywać. Kibice (...) zaczęli zmierzać w stronę kibiców W.. Widząc to pracownicy ochrony postąpili kilka kroków w kierunku kibiców (...)i zaczęli wydawać im polecenia, aby cofnęli się, nie podchodzili bliżej. W tym czasie Kibice (...) W. Ł. zbliżyli do bramy rozdzielającej sektory. Rozsunięto zasuwę zamknięcia bramy, co spowodowało jej otwarcie. Kibice W. Ł. zaczęli wbiegać na teren sektora kibiców (...). R. D. i D. I. donośnym głosem wydawali polecenia cofnięcia się, opuszczenia terenu przeznaczonego dla kibiców (...), wyjścia poza ten teren, powrotu na swoje miejsca, do swojego sektora, nierobienia awantury. M. W., w momencie otwarcia bramy przez kibiców (...) W. Ł., znajdował się na wyższych trybunach sektora. Kibice z jego sektora zaczęli przedostawać się wbrew wydawanym poleceniom przez pracowników ochrony na teren sektora kibiców przeciwnej drużyny. Obwiniony schodził z trybun sektora przeznaczonego dla kibiców W. kierując się do bramy i wszedł do sektora kibiców drużyny przeciwnej. Pracownicy ochrony wielokrotnie, przy wchodzeniu każdej kolejnej grupy kibiców powtarzali polecenia cofnięcia się, opuszczenia terenu przeznaczonego dla kibiców (...), wyjścia poza ten teren, powrotu na swoje miejsca, nierobienia awantury. Obwiniony słyszał komunikaty i pomimo tego zmierzał do osiągnięcia celu jakim było dostanie się do sektora kibiców (...). Po przekroczeniu bramy, znajdując się już w sektorze kibiców (...), zasłonił twarz szalikiem, aby nie było możliwości rozpoznania jego osoby. Pracownicy ochrony, przydzieleni do zabezpieczenia wyższych partii stadionu, widząc zaistniały przebieg wydarzeń zaczęli kierować się w tym kierunku. Kibice drużyny przyjezdnej, w tym obwiniony M. W., widząc nadchodzących ochroniarzy, cofnęli się do swojego sektora. Po cofnięciu się kibiców, ochroniarze zamknęli bramę, nie dopuszczając do ponownego przekroczenia przez nią kibiców (...) W. Ł.. Po chwili do sektora kibiców przeznaczonych dla przyjezdnych drużyn wkroczyli funkcjonariusze Policji, którzy spowodowali przejście kibiców po schodach w górną część sektora.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- zeznań świadka D. L. (k.11,72v.),
- zeznań świadka R. D. (k.14v.-15, 81),
- zeznań świadka D. I. (k.17v.),
- częściowo wyjaśnienia obwinionego M. W. (k.31-32,72v.),
- notatki urzędowej (k. 1),
- protokołu zatrzymania osoby (k. 2-5)

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniony M. W. nie przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu wnioskiem o ukaranie. Wyjaśnił, że po zakończonym meczu siedząc na schodach i czekając na autokar zobaczył, że jest otwarta brama i z czystej ciekawości zrobił kilka kroków i zawrócił. Obwiniony podkreślił, że nie słyszał ochroniarzy, aby kierowali do niego polecenia. Co do drugiego czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie wskazał, że miał na sobie szalik, założył go celem

zapobiegnięcia znalezienia się w sądzie, a wcześniej nie wiedział, że zasłanianie twarzy na imprezach jest karane. Opisał swój ubiór w chwili zdarzenia będącego przedmiotem postępowania (obecny był w nim na sali sądowej z uwagi na zatrzymanie) i na okazanych kartach z akt sprawy rozpoznał siebie.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie częściowo w zakresie jakim znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w zakresie w jakim twierdził, że nie słyszał poleceń wydawanych przez pracowników ochrony znajdujących się w pewnej odległości od niego oraz, że nie wiedział, iż zasłanianie twarzy jest zabronione. W tym zakresie jego wyjaśnienia uznano za przyjętą linię obrony.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionego oraz okoliczności popełnienia zarzucanych mu wnioskami o ukaranie czynów nie budzą wątpliwości, z tym, że nie ustalono, aby obwiniony nie wykonał polecenia porządkowego wzywającego do nieotwierania bramy pożarowej B18.

Z treści zeznań świadków R. D. oraz D. I. wynika, że komunikaty i polecenia były wydawane wielokrotnie oraz były powtarzane w stosunku do osób wchodzących na teren sektora kibiców (...). Na początku zdarzenia były to polecenia wzywające do nieotwierania bramy, a po jej otwarciu do opuszczenia sektora kibiców (...), cofnięcia się, usunięcia się na bok, nierobienia awantury, powrotu na miejsca. Polecenia wydawane były donośnym głosem, takim, aby dotarły do uczestników zdarzeń. Świadek D. jednoznacznie stwierdził, że obwiniony słyszał polecenia opuszczenia sektora kibiców (...) i cofnięcia się, ponieważ po okazaniu mu zdjęć wykonanych na podstawie zapisów z monitoringu, na których widać obwinionego przekraczającego bramę i zasłaniającego twarz szalikiem, zeznał, że w tym momencie powtarzali ponownie polecenia. Ponadto zasady doświadczenia życiowego i zawodowego, logicznego myślenia i zdrowego rozsądku wskazują, że niemożliwym było, aby obwiniony nie słyszał kierowanych do niego poleceń. Biorąc pod uwagę liczbę kibiców znajdujących się w sektorze, szerokość bramy pożarowej i usytuowanie pracowników ochrony, obwiniony nie mógł, przemieszczając się wcześniej powoli z uwagi na powyższe okoliczności, nie słyszeć komunikatów służb porządkowych.

Zeznaniom świadka R. D. i D. I. sąd w pełni dał wiarę. Świadczenie opisali w sposób jasny, spójny i w pełni obiektywny przebieg wydarzeń w dniu zdarzenia. Będąc naocznymi świadkami zdarzenia przedstawili fakty, które miały miejsce. Szczegółowo wskazali czynności jakie podejmowali w wyniku przedostania się kibiców W. Ł. przez bramę pożarową. Świadczenie nie rozpoznał obwinionego z uwagi na liczbę kibiców przedostających do nieuprawnionego dla nich miejsca, nie przypisywali mu działań, których nie dokonał. W ocenie sądu świadkowie – pracownicy ochrony, byli całkowicie bezstronni, nie znali obwinionego, nie mieli wobec niego negatywnego stosunku, zaś obowiązki służbowe na miejscu zdarzenia wykonywali zgodnie z najlepszą wiedzą i obowiązującymi przepisami. Ponadto relacje świadków znajdują pełne odzwierciedlenie w notatce urzędowej sporządzonej wkrótce po zdarzeniu (k. 1), której sąd również dał wiarę, jako sporządzonej przez uprawniony organ w granicach jego działania.

Sąd również nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań świadka D. L. i obdarzył je walorem wiarygodności, bowiem funkcjonariusz Policji nie miał powodów, by zeznawać na temat okoliczności, które nie miały miejsca, a obwiniony był niego osobą obcą. Ponadto świadek nie był naocznym świadkiem zdarzenia. Dokonując oględzin zapisów z monitoringu znajdującego się na terenie klubu (...) rozpoznał obwinionego wśród wychodzących ze stadionu kibiców W. Ł., albowiem jego wizerunek odpowiadał obrazowi z zapisu monitoringu, który zarejestrował zdarzenie z udziałem kibiców (...) klubu.

Powyższe dowody znajdują potwierdzenie w zapisach nagrania z monitoringu oraz w wykonanych na jego podstawie zdjęciach. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania tychże nagrań, ponadto żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Zachowanie obwinionego M. W. polegające na tym, że 3 września 2023 roku ok. godz. 20:00 w W. przy ulicy (...) na (...) w trakcie trwania masowej imprezy sportowej, tj. meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami (...) oraz (...) nie wykonał polecenia porządkowego, wydanego przez pracownika służby porządkowej na podstawie ustawy o bezpieczeństwie

impres masowych wzywającego do cofnięcia się, a następnie do opuszczenia sektora nieprzeznaczonego dla kibiców klubu (...), w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 54 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

Powyższy przepis ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych penalizuje niewykonanie polecenia porządkowego lub wezwania wydanego na podstawie ustawy przez służby porządkowe lub służby informacyjne, w czasie i w miejscu imprezy masowej. Niewykonanie polecenia polega na niewypełnieniu określonego nakazu zachowania się kierowanego do uczestnika imprezy masowej przez członków służb porządkowych poprzez całkowite zignorowanie go, ewentualnie wykonanie w sposób niewłaściwy, który w istocie jest niewykonaniem. Polecenia, o których mowa, mogą być wydawane przez wyżej wskazanych na podstawie ustawy lub regulaminu imprezy masowej w wypadku, gdy uczestnik imprezy masowej swoim zachowaniem zakłóca (narusza) porządek publiczny oraz gdy jego zachowanie jest niezgodne z treścią ustawy i regulaminami. Obwiniony nie wykonał poleceń pracowników ochrony, które zostały mu przedstawione, zignorował je i wszedł do sektora przeznaczonego dla kibiców drużyny przeciwnej kibicom jego drużyny. Nie cofnął się słysząc wydane polecenie i nie opuścił terenu celem zastosowania się do niego.

Z uwagi na wejście przez obwinionego przez otwartą już uprzednio bramę rozdzielającą sektory kibiców meczu, nieuczestniczenie przez niego w jej otwieraniu i niekierowanie wobec niego polecenia przez pracowników ochrony do nieotwierania bramy, wyeliminowano z opisu czynu przypisanego obwinionemu niewykonanie tegoż polecenia.

Zachowanie obwinionego M. W. polegające na tym, że 3 września 2023 roku ok. godz. 20:00 w W. przy ulicy (...) na (...) w trakcie trwania masowej imprezy sportowej, tj. meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami (...) oraz (...) używał szalika w celu uniemożliwienia lub istotnego utrudnienia rozpoznania jego twarzy, w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 57a ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

Przepis ten penalizuje używanie elementu odzieży lub przedmiotu w celu uniemożliwienia lub istotnego utrudnienia rozpoznania osoby w miejscu i czasie trwania masowej imprezy sportowej. Obwiniony zasłonił twarz szalikiem – chustą, czym istotnie utrudnił rozpoznanie jego osoby. Jak sam przyznał uczynił to w tym celu – na rozprawie niefrasobliwie podał, „aby nie znaleźć się tu gdzie jest”. Jego cel był zatem oczywisty. Swym stwierdzeniem potwierdził także, że posiadał wiedzę o niedopuszczalności takiego działania.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynów, które uznał za znaczne, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Uwzględnił również stopień winy, niskie pobudki działania, chęć uczestniczenia w „awanturze stadionowej”, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczeń i zachowanie się po ich popełnieniu. M. W. jest przedsiębiorcą, prowadzi własną działalność gospodarczą i z tego tytułu osiąga dochód w wysokości ok. 3000 zł miesięcznie, jest żonaty, nie był uprzednio karany za przestępstwa. Podkreślenia wymaga, że imprezy sportowe w postaci meczy piłkarskich nie są organizowane w celu okazania stosunków i emocji pomiędzy kibicami drużyn mierzących się ze sobą, lecz w celu sportowej rywalizacji. Znając natomiast „poziom” i zachowania kibiców drużyn piłkarskich wprowadzane są określone nakazy i zakazy w celu zapobieżenia „rywalizacji” pomiędzy kibicami (na pewno nie sportowej). Obwiniony natomiast swym zachowaniem w pełni pokazał, że jego zachowanie i uczestnictwo w meczu nie stanowiło chęci wsparcia drużyny, której kibicuje, ale zagrożenie bezpieczeństwu imprezy masowej. Mając zatem na uwadze charakter i okoliczności czynów, zdaniem sądu kara grzywny w wysokości po 2000 zł za każdy z nich oraz łącznie 4000 złotych będzie odpowiednią sankcją karną za czyn przez obwinionego popełniony oraz sprawi, iż będzie w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. W ocenie sądu orzeczona kara będzie sprawiedliwa w odbiorze społecznym i odniesie pożądane skutki w zakresie prewencji ogólnej, a także spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do obwinionego osiągnąć. Nie jest również nadmiernie surową, gdyż jednostkowe kary orzeczono w minimalnej granicy ustawowego zagrożenia.

Zgodnie z dyspozycją art. 82§3 kpw orzeczono o zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary.

Wobec obowiązku wynikającego z art. 65 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych orzeczono wobec obwinionego zakaz wstępu na imprezę sportową – mecze klubu (...) na obszarze całego kraju na okres 3 lat. Środek karny określony w powyższym okresie wyeliminuje udział obwinionego w meczach klubu, którego jest kibicem i uniemożliwi naruszanie bezpieczeństwa uczestników imprezy masowej i porządku publicznego.

Na podstawie art. 119§1 kpw zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 520 złotych kosztów sądowych, na które złożyły się 400 zł tytułem opłaty zgodnie z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 27, poz. 152 z późn. zm.), 20 zł tytułem zryczałtowanych wydatków ponoszonych w toku czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia zgodnie z §2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia przed sądem pierwszej instancji w postępowaniu zwyczajnym zgodnie z §3 pkt 1 przytoczonego powyżej rozporządzenia.